

Prof. dr hab. Małgorzata Omilanowska-Kiljańczyk
Instytut Historii Sztuki Uniwersytet Gdański
Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk

Warszawa 1 września 2023

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Łukasz Galuska

Wyobrażona stołeczność. Miasta monarchii habsburskiej jako stolice narodów (1815-1918)
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jacka Purchli na Uniwersytecie Jagiellońskim

Przedstawiona mi pod ocenę rozprawa doktorska różni się istotnie od większości tego typu prac na ten stopień, powstających w ramach historii sztuki. Zazwyczaj punktem wyjścia dla młodych autorów są badania źródeł, opracowanie katalogu (choćby domyślnego) badanych zdarzeń/przedmiotów zainteresowania, a następnie ich analiza i interpretacja. Mgr Łukasz Galusek porwał się na znacznie trudniejsze zadanie, podjął się bowiem opracowania syntezy poważnego problemu jakim było kształtowanie w długim dziewiętnastym wieku wielkich miast w ramach monarchii habsburskiej, które w mniejszym lub większym stopniu spełniły rolę stołeczna dla krystalizujących i emancypujących narodów funkcjonujących w obrębie cesarstwa. W rozprawie uwzględnił Budapeszt, Pragę, Bratysławę, Zagrzeb i Lublanę, a więc miasta, które w następnym stuleciu, prędzej czy później stały się faktycznymi stolicami nowych, niepodległych państw. W rozprawie nie uwzględnił Krakowa, co jest decyzją mogącą budzić zdziwienie, ale w istocie przekonująco uzasadnioną we wstępie pracy. Z innych, równie przekonujących względów z pola badawczego wykluczone zostały Sarejewo i Wiedeń.

Autor niewątpliwie świadom trudności zadania jakie przed sobą postawił dużo miejsca poświęcił definicjom i przywoływaniu podstawowych dla tematu rozprawy hipotez badawczych stawianych przez poprzedników. Zmusiło go to do uwzględnienia kwestii wchodzących w obszar zainteresowań wielu dyscyplin, przede wszystkim historii politycznej i społecznej, historii architektury i urbanistyki, historii kultury, ale także socjologii miast.

Zadanie jakie postawił sobie w pracy określił słowami „wyodrębnienie i opisanie pewnych aspektów stołeczności, które nie są jedynie wynikiem danych okoliczności i zaistnieć mogą także poza przyjętym w pracy czasem i miejscem. „Historyczność” w mojej metodzie objawia się w tym, że badam stołeczność jako proces, nie jako stan. Proces, w którym idą w parze modernizacja i kult przeszłości, materia i duch.”

Imponująco przedstawia się stan badań, w którym Autor postarał się uwzględnić szeroką reprezentację publikacji na temat stołeczności, narodu, pamięcią, budowaniem społeczeństw wyobrażonych, kulturą narodową i kulturą pamięci, politykami upamiętniania i itp. uwzględniając prace z kilkunastu dyscyplin nauki. Zgromadził i omówił także spory zasób literatury naukowej wytworzonej wokół problematyki emancypacji kulturowej i narodowej poszczególnych narodów i dziejów ich stolic wyobrażonych, uwzględnionych w rozprawie.

We *Wstępie* wyodrębniony został podrozdział poświęcony przyjętym metodom badawczym. Autor zadeklarował, że: „nie analizując związku władzy politycznej z miastem, ale relację miasta i narodu, konstruującego stolicę w oparciu o instytucje, za pomocą których określa on swe władztwo i definiuje kod stołeczny miasta, pragnie na wybranych środkowoeuropejskich przykładach odtworzyć proces powstawania „wyobrażonej stolicy” jako ośrodka „suwerennego” narodu, nie w sensie niezależności politycznej, a właśnie mimo jej braku, natomiast w oparciu o ukształtowaną i świadomie przeżywaną odrębność w stosunku do innych obywateli wspólnego państwa.” Aby osiągnąć ten cel musiał wykorzystać nie tylko narzędzia wypracowane w obszarze historii sztuki i architektury, ale poszerzyć je o metodologiczne wypracowane w obszarze semiotyki, antropologii kultury i socjologii.

W pierwszych dwóch rozdziałach wprowadzających Autor podjął szereg wątków budujących siatkę pojęć, na których oparł podstawowe tezy swojej rozprawy. Odnosił się więc przede wszystkim do kwestii stołeczność i kształtowania się narodów, powstawania nowych państw i powoływania ich stolic w nowoczesnej Europie szczegółowo omawiając przykłady Edynburga i Aten. Omówienie znalazły też problemy ustrojowego cesarstwa habsburskiego i polityka prowadzona w tym zakresie przez cesarza Franciszka Józefa i kolejnych premierów monarchii wobec narodów zamieszkujących państwo, kwestie stołeczności i ich definiowanie w kilkunastu dyscyplinach nauki, od geografii po literaturoznawstwo.

Kolejne 5 rozdziałów poświęconych zostało pięciu miastom, wspomnianym już: Budapesztowi, Pradze, Bratysławie, Zagrzebiowi i Lublanie. Korzystając z bogatej i obficie przytaczanej literatury Autor kreśli opowieści o miastach, zaczynając od tła i kontekstu historyczno-politycznego, ale skupiając się na tworzeniu nowych struktur urbanistycznych i wznoszeniu ważnych gmachów, których funkcja bądź forma (albo i funkcja i forma) stanowiły istotny element w konstruowaniu owej stołeczności wyobrażonych narodów.

Rozprawę domyka zakończenie w formie rozdziału pt. „*Nowoczesne Ateny*” *małych narodów*, w którym Autor wzbogaca narrację o miastach habsburskich o szerszy kontekst

europejski, sięgając po przypadek emancypacji Edynburga, jako „Nowoczesnych Aten” Wielkiej Brytanii oraz dziejów wybicia się na stołeczność nowoczesnego państwa narodowego samych Aten. Kontekst ten pozwolił mu na sformułowanie tezy „że pretendujące do roli stolicy miasto dąży do archetypu. Istotą stołeczności, zwłaszcza w rozhistoryzowanym XIX wieku był bowiem nie tyle wybór jakiegoś typu miejskości, ile nawiązanie do mitycznego wzorca”. Na przykładzie Aten wykazał, jak kreowano jedność złożoną z ruin starożytnego miasta górującego na Akropolu i nowoczesnej metropolii u jego stóp, nad którą „nadbudowane są trzecie Ateny – archetypiczne. Miasto-państwo, ideał wolności i demokracji, przykład potęgi nie tyle militarnej i gospodarczej, ile siły myśli, wiedzy, kultury i sztuki. Słowem nie forma, ale wartości”.

W miastach habsburskich dochodziło do analogicznych kreacji, łącząc zabiegi restauracyjno-konserwatorskie wokół średniowiecznych kompleksów górujących nad miastami i budowę nowoczesnych wielkomiejskich centrów. Budowanie mitów odwołujących się do antycznej spuścizny prowadziło też do popularności koncepcji *akropolis*, które udało się zrealizować jedynie w Pradze i to już po odzyskaniu niepodległości, ale których projekty kreślono dla wielu miast. Autor szukając wzorców dla emancypujących się miast imperium habsburskiego wskazał w warstwie archetypicznej na Ateny, ale w planie modernizacyjnym na Wiedeń i w pewnym stopniu także Monachium. Zwraca uwagę na inspirujący model wiedeńskiego Ringu, monachijskich rozwiązań forum kultury i ważki aspekt świadomego budowania symbolicznej sylwety miasta a także ciekawych rozwiązań przyjmowanych w poszczególnych miastach w odniesieniu do zagospodarowania nabrzeży.

Podsumowanie to pozostawiło u mnie pewien niedosyt, zabrakło mi bowiem akapitu, może dwóch wyłapujących analogie pomiędzy badanymi miastami dotyczące formuł stylistycznych wybieranych przez architektów dla wyrażenia idei narodowych, czy konstruowania programów pamięciologicznych w dekoracjach wnętrz czy fasad oraz upamiętnień pomnikowych. Sporo o tym w tekstach o poszczególnych miastach i warto pokusić się o założenie kilku wspólnych mianowników pokazujących równoległość, a może wzajemne inspiracje w dochodzeniu do określonych rozwiązań.

Rozprawa zaopatrzona jest w spis literatury, ale Autor zrezygnował z ilustracji. Z punktu widzenia ściśle naukowego i perspektywy recenzenta zgadzam się z taką decyzją, opisywane układy urbanistyczne i gmachy są dobrze znane, po wielokroć obfotografowywane, a zdjęcia te powszechnie są dostępne w internecie. Niemniej, jeśli Autor

zdecyduje się na publikację rozprawy – na co liczę – to winien jednak zadbać o dobre ilustracje omawianych obiektów, bo znacząco podniesie to walor książki.

Zazwyczaj niezwykle wdzięcznym polem do popisu dla recenzenta jest podawanie pozycji bibliograficznych, których uwzględnienia jego zdaniem brak w ocenianej rozprawie. Przypadku pracy p. Galuska co oczywiste, pole to może być bardzo szerokie, bo literatura na temat dziewiętnastowiecznej architektury pięciu wielkich miast wschodnio-europejskich jest gigantyczna i jej pełne uwzględnienie jest absolutnie niemożliwe. Niemniej pozwolę sobie zwrócić uwagę Autora na kilka moim zdaniem naprawdę istotnych, a przez niego nie uwzględnionych pozycji. Przede wszystkim, w odniesieniu do architektury Pragi niezbędne wydaje mi się wykorzystanie tez, choćby jako punktu wyjścia do polemiki, zawartych w publikacjach prof. Michaeli Marek, przede wszystkim w jej opublikowanej rozprawie habilitacyjnej, *Kunst und Identitätspolitik: Architektur und Bildkünste im Prozess der tschechischen Nationsbildung*, wyd. Böhlau Köln, 2004. To niezwykle wyczerpująca i ważna publikacja z zakresu historii sztuki ściśle powiązana z tematem rozprawy mgr. Galuska, a zwłaszcza wątku budowy Teatru Narodowego. Warto też sięgnąć po opublikowany doktorat tej autorki: *Universität als "Monument" und „Politikum“: Die Repräsentationsbauten der Prager Universitäten 1900-1935 und der politische Konflikt*, wyd. Oldenbourg Wissenschaftsverlag 2001. Myślę, że wzbogaciły pracę także niektóre teksty opublikowane w tomie pod redakcją Petera Burmana, *Architecture 1900* (Donhead 1998), a zwłaszcza zawarte w nim teksty Jánosa Gerle o Lechnerze i Anthonego Galla o Károlu Kòsie. W odniesieniu do architektury wystawy milenijnej w Budapeszcie na pewno trzeba przywołać pionierski tekst na ten temat pióra Janosa Brendla "Zamek Vajdahunyad" w Budapeszcie (*Zespół Architektoniczny Wystawy Historycznej Tysiąclecia Węgier*) opublikowany w 1981 roku w tomie *Tradycja i innowacja. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Łódź, listopad 1979*. To jednak wszystko uwagi marginalne, nie wpływające zasadniczo na ocenę całej rozprawy.

Ogromnymi walorami pracy są: spójna narracja, logiczny układ zaprezentowanych treści, właściwa, potoczyscie układająca się narracja, a przede wszystkim wartka, znakomita polszczyzna, która powoduje, że w odniesieniu do rozprawy p. Galuska można mówić o jej istotnych wartościach literackich, co w sposób oczywisty wiedzie do rekomendacji, aby – powtórzę się – jak najrychlej ją opublikować.

Z wieloma tezami Galuska można oczywiście polemizować, niektórym zaprzeczyć wytknąć nieuwzględnione w rozprawie wątki, czy poczuć niedosyt, ale uważam, że w istocie to cechy tej rozprawy w żaden sposób jej nie deprecjonujące. Po prostu nie da się napisać

książki na tak szeroko zakreślony temat w sposób ostateczny zamykający postawione zagadnienie. Autorskie ujęcie Galuska to jego osobista, ale w pełni naukowa, oparta na wielkiej wiedzy i erudycji interpretacja dziewiętnastowiecznych dziejów kształtowania urbanistyki i architektury pięciu wielkich miast wschodnioeuropejskich w kontekście formowania się narodów i kształtowania nowoczesnych wspólnot. Z tą interpretacją można się nie zgodzić, ale trudno odmówić jej wartości.

Książka wręcz zaprasza do dyskusji, wytycza nowe sposoby interpretacji dziejów Europy Środkowowschodniej w perspektywie transdyscyplinarnej a jednocześnie po prostu wciąga w lekturę jak rasowy kryminał. Rozprawa świadczy o ogromnych kompetencjach Autora, jego wiedzy i odczuciu, umiejętności dociekania i argumentowania, konstruowania dużego tekstu i budowania przekonującej narracji. Autor ma ogromną wiedzę z zakresu historii, historii sztuki, architektury i urbanistyki, a jednocześnie posługuje się sprawnie narzędziami wytworzonymi w winnych dyscyplinach nauk humanistycznych. I co najważniejsze, napisał bardzo ciekawą, wciągającą książkę.

Nie mam żadnych wątpliwości, że Łukasz Galusek tą rozprawą przekonująco udowodnił osiągnięcie poziomu naukowego badań uprawniającego go do uzyskania stopnia doktora nauk o sztuce. Dlatego z przekonaniem rekomenduję Szanownej Komisji Doktorskiej dopuszczenie mgr. Łukasza Galuska do dalszych etapów postępowania doktorskiego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

